Papuga Poli

Papuga Poli była bardzo gadatliwa, aż wszy pękały. Nikt nie chciał jej słuchać. Zawsze miała coś do powiedzenia. Paplała, paplała, a inne ptaki myślały, co mają zrobić z tą gadatliwą Poli. Myślały i myślały, aż wymyśliły.

- Może byś otworzyła swój własny kabaret? Co ty na to?

Poli pomyślała:

- Czemu nie?

I tak też się stało.

Papuga Poli w końcu mogła się wygadać. Była bardzo zadowolona i dostała dyplom od pana profesora z kabaretu.

Ania Pawlikowska kl. 2b